

Placówka "Estezet"
L.dz. 904 /44
New York 8.IX.44.
Technokracja w
służbie bolszewizmu.

904

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.
/przez Szefa Wydz. Wyw./

Przedstawiam w załączeniu streszczenie broszury amerykańskiej wydanej przez Carter O'CONNOR'a pod tytułem: "Whats Cookin?" W broszurze tej O'CONNOR stwierdza, iż idea technokracji coraz bardziej zaczyna mieć zastosowanie w administracji Stanów Zjednoczonych. Pewne szczegóły zaś pozwalają stwierdzić, że sowiecka propaganda posługuje się doktrynami technokracji zdejmując do utorowania sobie drogi do ustroju komunistycznego w Stanach Zjednoczonych.

Kierownik Placówki

Maracz
Maracz

Zał. 2.

3/8

Technokracja w służbie bolszewizmu.

Idea technokracji nie jest nową i nie zrodziła się wcale na gruncie amerykańskim. Jej praktyczne stosowanie w administracji Stanów Zjednoczonych jest & tyle ciekawe, że rzuca światło na wykorzystujące ją wpływy polityczne i na metody propagowania jej w społeczeństwie demokratycznym.

Jako jeden z twórców idei technokracji w Ameryce wymieniony jest niejaki Howard SCOTT. Jego myślą przewodnią miało być obalenie ogólnego systemu cen. SCOTT był w bliskich stosunkach z Leonem HENDERSONEM, późniejszym szefem "Office of Price Administration". Realizatorem praktycznym idei technokratycznej miał być niejaki Harold LOEB, doświadczony specjalista handlowy, prawa ręka Leona Hendersona, socjalista i komunistyczny t.zw. "fellow traveller", pobierający z funduszy "Office of Price Administration" pobory roczne \$4600.-

LOEB napisał szereg dzieł o przyszłym ustroju społecznym Stanów Zjednoczonych. Godną uwagi jest jego książka p.t.: "LIFE IN TECHNOCRACY". LOEB uważa żywioł siły za bodziec do pracy ludzkiej. Robotnik o stałym wynagrodzeniu, jego zdaniem, jest zmuszony do wykonywania pracy, aby mógł się utrzymać, podobnie jak "niewolnik", jak dźszpasterz" i jak inni nauczyciele ludzkości, którzy głoszą wojnę i pokój, przyjaźń i nienawiść, dobro i zło, niezawisłe o idei chrześcijaństwa i mądrości. Jednostki takie kierują się przeważnie interesami magnatów i kodeksu prawnego, który właściwie ich stworzył i utrzymuje ich istnienie. Logiczną miarą tego ma być jakoby "wojna z Rosją". LOEB we wspomnianym dziele daje taką definicję idealnego państwa amerykańskiego: Cała praca administracyjna skoncentruje się w 92 głównych przemysłowych monopolach, obsłużonych przez 20.000 placówek rozrzuconych na przestrzeni od Pacyfiku do Atlantyku. Każdy człowiek /"jednostka społeczna"/ zaraz po urodzeniu zawiera umowę z państwem. Wychowanie, zawód, miejsce i czas pracy zostają określone przez administrację państwową. Każda osoba otrzymuje "certifikat energii", podobny do karty żywnościowej w Sowdepji. Gdyby jakiś osobnik okazał się typem trudnym", utraciłby certifikat aż do chwili gdy się podporządkuje istniejącym przepisom. Metoda ta jest zgodna z teorią SCOTTA, że bagnety zmuszą do uznania zasad technokracji każdego kto odmówi należenia do tego ruchu. Główną władzę w państwie technokratycznym jest w ręku ciała przemysłowego koordynatorów wybranych przez "partję". Szef Administracji jest najwyższym urzędnikiem w kraju i posiada władzę wykonawczą podobną jak np. Hitler lub Stalin. Polityczny rząd może być zachowany, ale jego funkcja jest tylko pozorna. Ogranicza się do przyjmowania dostojnych gości, udziału reprezentacyjnego w uroczystościach, stawiania kamieni węgielnych, wygłaszania przemówień o prawach człowieka, o amerykańskiej inicjatywie, sprawiedliwości i t.p. Tacy wybitni "błaznowie" byliby, oczywiście, często wybierani.

Program rządzenia w państwie technokratycznym obejmuje 6 punktów, które, zdaniem autora broszury "What's Cookin" Cartera O'CONNORA, już zostały zrealizowane w Stanach Zjednoczonych.

Punkt pierwszy:

Pewna grupa organizuje się w celu przygotowania przyszłego kryzysu, tj. bieżącej wojny, i zapobiegnie fałszywym decyzjom.

Realizacja:

Grupa technokratów, socjalistów, "fellow-travellers" i całe lewe skrzydło "New Deal" zorganizowała się już w strategicznych pozycjach władzy w USA i wywiera swoje wpływy w departamentach państwowych, agencjach, wydziałach i biurach rządowych.

Punkt drugi :

Odwołanie anty-trust-aktu Schermana. Jest to pierwszy krok do

utworzenia państwa o nowym porządku światowym. Podział dużego przemysłu w kraju na 92 główne korporacje.

Realizacja :

Anty-trust akt Schermmana został już rzeczywiście na stałe odwołany. Produkcja wielkich zakładów przemysłowych w USA jest już standaryzowana i skonsolidowana, patenty sfuzjowane i zostały ustanowione przez rząd duże monopole. Przewidziane przez Harolda LOEBA "combines" służą obecnie do przyspieszenia zwycięstwa nad państwami Osi.

Co się tyczy podziału dużego przemysłu amerykańskiego na 92 główne korporacje, to taka koncentracja przemysłu /wedle doniesienia Philipa J. PECKA, czołowego korespondenta "International News Service" w Waszyngtonie z 24 lipca 1942 r./ zasadniczo została już zatwierdzona przez "Office of Price Administration".

Punkt trzeci :

Ograniczenie produkcji przez tworzenie monopolów ma być dokonane przy pomocy szeregu stopniowych kryzysów ekonomicznych.

Realizacja :

Kryzysy ekonomiczne w USA już powstały. Krótkie gospodarcze reformy, niedociągnięcia administracji w ostatnich latach II spowodowały, zdaniem Cartera O'CONNORA, destrukcję wielkich i małych przedsiębiorstw handlowych, a w ślad za tym ograniczenie cywilnej produkcji, proponowanej przez Harolda LOEBA.

Punkt czwarty :

Zyski monopolów mają być ograniczone, a to zapomocą kontroli rządowej kolei żelaznych i zakładów użyteczności publicznej.

Realizacja :

Zyski monopolów są rzeczywiście już ograniczone ad minimum przez statuty oraz chwiejne ustawy podatkowe.

Punkt piąty :

Kapitał ma być pozbawiony swojej mocy przez destrukcję pojęcia pieniądza, tj. pojęcia, że złote, papierowe i metalowe certyfikaty są zdrowe.

Realizacja :

Kapitał już został pozbawiony swojej mocy na skutek finansowania nowych przemysłów wojennych przy pomocy nowego urzędu: "Reconstruction Finance Corporation" i innych nowych agencji rządowych". Kapitał, zdaniem Cartera O'CONNORA, stał się bezsilnym wobec subwencji udzielanych przez rząd w czasie i nawet po niej. Taki stan wyjątkowy może się długo przeciągnąć w USA, a Harold LOEB nawet proponuje przedłużenie tegoż na 6 "pięćdziesiąt lat".

Punkt szósty :

W okresie przejściowym Stany Zjednoczone mają być przekształcone z republiki na państwo o nowym porządku światowym; ceny towarów mają być kontrolowane przez urzędy państwowe, podobnie jak to się dzieje przy kolejach żelaznych i innych zakładach użyteczności publicznej.

Realizacja :

Z powodu wymagań wojennych ceny towarów już są obecnie kontrolowane przez "Office of Price Administration".

W innej książce p.t.: "Production for Usa" Harold LOEB wylewa krew nad biedną Ameryką, Mieszkańcy U.S.A., zdaniem LOEBA, nigdy nie miały i nie mają dosyć żywności. Zaopatrzenie mlekiem, masłem, mięsem, jajami, owocami i jarzynami nawet w najpomyślniejszych latach nie było wystarczające. Dwie trzecie z 30 milionów amerykańskich rodzin żyje w zapadłych chałupach, w najbiedniejszych dzielnicach, po 2, 3 i 4 osoby w jednym pokoju. Żywność i odzież wywozi się dla sprzymierzonych narodów, zamiast

zatrzymać dla potrzeb własnej ludności. Ameryka wytwarza wozy ciężarowe i czołgi zamiast samochodów dla uprzyjemnienia bytu swojej własnej ludności. Wydatki są robione na z gazami trującymi zamiast na wychowanie publiczne, na chirurgję polową zamiast na opiekę lekarską w własnym kraju. Zamiast popierania ulepszeń form rozrywkowych, wpaja się w młódzież amerykańską żądze mordowania bliźnich i niszczenia ich dóbr.

W tym samym czasie uczeń Harolda LOEBA: Szef O.P.A. Leon HENDERSON każe amerykańskiej publiczności zacieśniać pasa, a prezydent ROOSEVELT nawołuje Amerykanów do zrzecenia się wygod i popierania zwiększenia produkcji wojennej dla narodów walczących za demokrację na innych kontynentach. Niemniej HENDERSON, jakkolwiek jeszcze w r. 1937 oficjalnie zgłosił wystąpienie z komitetu technokracji, wykonuje w dalszym ciągu program technokratów w swoim O.P.A. Jest on masonem, członkiem radykalnych zapatrywań, ale ostrożny i sprytny. Uważany jest przez Cartera O'CONNORA za zwolennika komunizmu. O'CONNOR przypomina, że HENDERSON przyjął u siebie w domu na herbatce delegatów do komunistycznego komitetu "American League for Peace and Democracy" i wyrzucił reportera prasowego, który usiłował dokonać zdjęć tej zabawnej imprezy. Dalej O'CONNOR podkreśla, że w czasie współpracy Hitlera ze Stalinem HENDERSON był często gościem Ambasady Sowieckiej i że przyjął nawet godność prezesa organizacji komunistycznej w Waszyngtonie: "Friends of Spanish Democracy". HENDERSON w swoim urzędzie ma 5 głównych pomocników-komunistów, którzy wywierają decydujący wpływ na agendy "Office of Price Administration", a mianowicie:

1/. Robert A. BRADY, pierwszy główny doradca z płacą 7500 dol. rocznie. Komunistyczny "fellow traveller", członek licznych frontów komunistycznych, autor broszur o treści komunistycznej, sponsor komunistycznej szkoły robotniczej, członek komunistycznego "Motion Picture Committee", prezes komunistycznej "Consumers Union", członek "Harry Bridge Defense Committee" BRADY podpisał manifest głoszący lojalność dla reżimu sowieckiego i zwalczać generała McArtura.

2/. Tom TIPPET, drugi pomocnik Hendersona z płacą roczną 5600 dol. Sprawuje urząd pomocnika szefa Rent Section Office of Price Administration Autor broszur komunistycznych. Instruktor "Comunist Brookwood Labor College". Był członkiem komunistycznej organizacji "National Youth Administration". Podpisał manifest komunistyczny razem ze znanymi komunistami Williamem Z. FOSTEREM, prezesem komunistycznej partji USA i Earlem Browderem, b. gen. sekretarzem tejże partji. W broszurze swojej: "When Southern Labor Stirs" TIPPET pisze: "Zadanie zawładnięcia żywiołem pracy przy pomocy siły fizycznej nie może spełnione być w jednym dniu ani w jednym roku / w jej własnym interesie/. W międzyczasie prywatne fabryki są i będą źródłem utrzymania robotników aż tu wybuchnie skuteczna rewolucja". W manifestie konferencji Trade Unii podpisany przez TIPPETA znajduje się następujące zdanie:

"Nawołujemy chłopów i robotników do powstania, by nie dali się oszukać różnymi obietnicami, do zorganizowania się w kopalniach, warsztatach, sklepach i biurach, do wzmocnienia istniejących unij klasowych i do utworzenia walczących unij przemysłowych, ażeby rozszerzyć walkę klasową robotników przeciw właścicielom fabryk i agencjom rządowym kontrolowanym przez właścicieli".

TIPPET jako członek Egzekutywy razem z Luis Francis BUDENZ, obecnym wydawcą "Daily Worker" podpisał jeszcze inny dokument komunistyczny:

"The Principles of the Ultra Red Conference for Progressive Labor Action", w którym cel tego komitetu określony następująco:

"Ma wzbudzić w istniejących organizacjach pracy postępowy, realny, wojowniczy duch robotniczy i zdolność do czynu. Ma inspirować robotników do objęcia kontroli nad przemysłem i całym rządem. Ma obalić obecny system kapitalistyczny i stworzyć republikę robotniczą i system gospodarczy w interesie mas, a nie mniejszości.

3/. Dewey H. PAIMER, trzeci pomocniczy doradca Hendersona z płacą 20 dolarów dziennie. Sympatyk partji komunistycznej. Pozostaje w kontakcie z Sadię FRAENKEL, pracownikiem w redakcji komunistycznego "Daily Worker".

4/. Karl BORDERS, czwarty pomocniczy doradca Hendersona z płacą 6500 dolarów rocznie. Jest dobrze znany policji w Chicago jako komunista. Prezes Egzekutywy organizacji "Chicago Committee of the American Civil Liberties Union", popierający każdy ruch komunistyczny podziemny. Dyrektor "League for Industrial Democracy" na Zachodzie, zwanej także: "Intercollegiate Socialist Society", której hasłem jest: produkcja nie dla zysku. BORDERS był przez 5 lat social worker w rosyjskiej dzielnicy w Chicago. Odwiedził Rosję sowiecką i tam uzyskał takie uznanie ze strony rządu sowieckiego, że naznaczony został dyrektorem wychowania w północnym Kaukazie, gdzie pełnił służbę dla rosyjskich komunistów przez 2 lata. W r. 1937 BORDERS razem z Johnem EDEIMANNEM był wśród leaderów "Continental Congress of Workers and Farmers for Economic Reconstruction". Kongres ten szerzył agitację przeciw wojnie, przeciw obowiązkowej służbie wojskowej i za bojkotem przemysłu uzbrojeniowego w czasie pokoju i wojny. Kongres ten domagał się także skonfiskowania dochodów powyżej 25.000 dolarów rocznie objęcia przez Sądy instytucji bankowych i użycia kredytu narodu dla kontroli i socjalizacji przemysłu.

5/. John EDEIMAN, piąty pomocnik Hendersena. Łącznik między O.P.A. a C.I.O. Pomocnik sekretarza "Continental Congress for Workers & Farmers Economic Reconstruction" Był także członkiem "Pennsylvania Committee of the American Civil Liberties Union" oraz dyrektorem "Affiliated School for Workers", częściowo finansowanych z funduszy federalnych.

W szkołach tych uczono m.i.:

- a/. Jak wywołać strajk.
- b/. Jak odebrać przemysł, a szczególnie wytwórnie amunicji USA.
- c/. Jak wywołać strajk generalny i jak potem uchwycić w ręce i prowadzić dalej fabryki.
- d/. Jak obalić rząd USA i ustanowić unię sowiecką.

Carter O'CONNOR twierdzi, że nie tylko "Office of Price Administration" jest opanowane przez komunistów, lecz, że w niezliczonych biurach Administracji rządowej w USA pracuje około 4112 komunistów i komunistycznych "fellow travellers" i że imiona ich są wyszczególnione w spisach zestawionych przez komitet Diesa na podstawie źródłowego opracowania.

W Waszyngtonie kieruje komunistyczną maszyną kontroli w "Office of Price Administration" Thomas J. EMERSON, leader "International Juridical Association", światowej komunistycznej organizacji Praniczej. W New Yorku regionalny dyrektor "Office of Price Administration" Walter GELBHORN, członek sztabu organizacji "International Labor Defense", legalne ramię amerykańskiej partji komunistycznej, dobiera sobie personel przez niejakiego Paula KERNA, notorycznego komunistycznego "fellow traveller", który wprawdzie nie ma kontaktu z "Office of Price Administration", który jednak zajmuje rządowe stanowisko, a nielegalnie zajmuje się tymi sprawami.

Jakkolwiek podane informacje pochodzą ze źródła antykomunistycznego /Carter O'CONNOR pracuje w organizacji antykomunistycznej "Constitutional Educational League Inc." w New Haven, Connecticut/ to jednak ta garść szczegółów, choćby zestawionych ze stronniczego punktu widzenia, wystarczą do stwierdzenia, że akcja sowiecka wnika w koła urzędowe amerykańskie i nasuwa podejrzenie prawdopodobieństwa, że tak samo jak ideą technokracji sowiecka propaganda posługuje się innymi doktrynami, by bałamucić opinię publiczną i wpłynąć na jej stopniowe przekształcenie na swoją korzyść, zdążając jednocześnie do stopniowego uтворowania drogi dla ustroju komunistycznego w Stanach Zjednoczonych.